

Zgromadzenie Cesarskie to giełda

Yamagata Aritomo (1838–1922), znany także jako Yamagata Kyōsuke był marszałkiem cesarskiej armii japońskiej i dwukrotnie premierem tego kraju. Należał on do genrō - grupy siedmiu polityków, która pod koniec XIX i na początku XX wieku zdominowała rządy Japonii i doprowadziła do izolacji lub wyeliminowania innych polityków, odgrywających w przeszłości znaczącą rolę.

Kiedy 19 października 1900 roku drugi rząd Yamagaty zakończył swój żywot, łapownictwo było już standardem życia politycznego. Drugie podejście do rządzenia Yamagaty to przykład bezprecedensowej korupcji. Jak podaje R. Mitchel w książce "Korupcja polityczna w Japonii" ustalona kwota pieniędzy była płacona za każdy głos podczas głosowania nad rządowym projektem. Przykładowo, stawka przy głosowaniu nad



ordynacją podatkową
wynosiła od 500 do 1500
jenów za głos.

Premier zawarł nawet
tajny układ z Hoshi Toru,
wplywowym członkiem
Partii Liberalnej, który
odgrywał ważną rolę w
Kenseito (Partii
Konstytucyjnej).
Pośredniczył on w
przekazaniu pieniędzy
od Yamagaty dla
członków niższej izby
parlamentu, głosujących
nad ustawą podatkową.
Z kolei minister Armii
Katsura Taro
przekazywał łapówki
bezpośrednio członkom
izby wyższej.

Ten system sporo
kosztował, więc
Yamagata, by
utrzymać strumień
pieniędzy
gwarantujących
uchwalenie kolejnych
ustaw, współpracował z
przemysłowcami i
Ministerstwem
Dochodów Cesarstwa,
gdzie miał swoich ludzi.

Hara Kei, kolejny polityk
i późniejszy 19 premier
Japonii w swoich
pamiętnikach pisał, iż
premier kupował
polityków Kenseito za
pieniądze, które

otrzymał ze skarbca służby cesarskiej. Wydał na łapówki jakieś 980 tysięcy jenów, z czego 89 dostał Hoshi.

Olbrzymia rozrzutność szokowała nawet skorumpowanych polityków, takich jak Harę, który wcale nie uważał *łapówek* za rzecz niemoralną, przeciwnie - za praktyczną metodę uprawiania polityki, stąd jego przydomek "Praktyk" miało tu inne znaczenie. W swoich pamiętnikach Hara wskazywał, że większość osób na publicznych stanowiskach otwarcie przyjmowało *łapówki* przy niewielkim ryzyku poniesienia za to odpowiedzialności.

Rząd napotykał na krytykę jedynie w prasie. Socjolog Toyabe Shuntei, udzielając dla niej wywiadu, twierdził, że Yamagata sprawował urząd dzięki dwóm metodom - *łapówkom* i nagrodom. Nazwał on parlament japoński (Zgromadzenie Cesarskie) - giełdą, gdzie handluje się udziałami. Niedługo przed dymisją rządu, Okuma Shigenobu, współtwórca

Kenseito oraz 8 i 17 premier Japonii, wypowiadając się dla gazety z Kobe, powiedział, że niewiele jest form *korupcji* występujących na Zachodzie, które nie ujawniłyby się w Japonii.

Wśród społeczeństwa *łapownictwo* w rządzie Yamagaty było znane i mimo, że sporo osób coś tam przebąkiwało o *kupowaniu głosów*, niewielu nazywało to *korupcją*, a już na pewno nikt nie uważał tego za przestępstwo.

Za zasługi dla kraju Yamagata Aritomo otrzymał tytuł księcia - kshaku.

Źródła: Political bribery in Japan, autor Richard H. Mitchell;query.nytimes.com